

Krzysztof Kleczka
Radny RM Gliwice

Gliwice, 23.05.2022r.

Pani Ewa Weber
Zastępca Prezydenta Miasta Gliwice

ZAPYTANIE

Szanowna Pani Prezydent.

W nawiązania do spotkania z jednym z gliwickich przedsiębiorców, prowadzącym żłobek niepubliczny - na prośbę przedsiębiorcy proszę o ustosunkowanie się do niniejszego pisma oraz odpowiedzi na zadane pytania :

W mieście Gliwice funkcjonują 24 żłobki i kluby dziecięce zapewniające łącznie 1234 miejsca (dane z systemu Empatia na dzień 20.05.2022). Z tej liczby 241 miejsc zapewnia Miasto, a pozostałe funkcjonują w ramach placówek prywatnych, z których tylko 667 jest dotowanych w kwotach od 235zł do 500zł miesięcznie. Znaczna liczba miejsc (ponad 300) nie jest dofinansowana, przez co rodzice dzieci objętych opieką, muszą ponosić pełne opłaty za żłobki.

Koszt utrzymania jednego miejsca w żłobkach publicznych znacznie wzrósł z kwoty ok. 1790zł/miesięcznie w 2021 roku do kwoty ok. 1950zł/miesięcznie w 2022 roku. Miasto na ten cel wydawało 4,9mln zł w 2021 roku (bez wydatków majątkowych i remontowych), a w 2022 roku planuje wydać na ten cel kwotę ok. 5,4mln zł (bez wydatków majątkowych i remontowych). Z kolei na dotacje 667 miejsc w placówkach niepublicznych w 2022 roku przeznaczono kwotę ok. 2,6 mln zł (<https://gliwice.eu/aktualnosci/miasto/wyzsze-oplaty-w-zlobkach-miejskich-nie-do-unikniecia>, dostęp: 20.05.2022).

Ustawa o opiece nad dziećmi do lat 3 wskazuje dwie formy dotacji do żłobków niepublicznych: w oparciu o art. 60 tejże ustawy w formie dotacji celowej i jednakowej kwocie dla wszystkich żłobków lub klubów dziecięcych lub art. 61 w formie konkursu (możliwość wprowadzania różnych kryteriów oceny, które mogą powodować wrażenie braku obiektywizmu w przyznawaniu środków). Wydaje się, że to rodzice powinni decydować o tym z której placówki chcą korzystać i to za rodzicem powinno iść dofinansowanie. Motywacja finansowa do skorzystania z określonej placówki z uwagi na wyższą kwotę dotacji przyznanej przez urząd nie jest uzasadniona.

Miasto zdecydowało się w 2022 roku na podniesienie opłat za żłobki miejskie o 400zł lub 500zł, a placówki prywatne zostały "zablokowane" w kontekście ewentualnych podwyżek z uwagi na zapisy umów dotacyjnych. Do tego, od

2022 roku, zlikwidowano możliwość pozyskania dotacji w ramach programu Maluch+ (w 2021 roku było to 80zł/miesięcznie).

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania.

1. Z czego wynika tak duża różnica w kosztach utrzymania placówek publicznych w stosunku do placówek niepublicznych? Ma to szczególne znaczenie w kontekście faktu iż placówki publiczne nie ponoszą kosztów najmu lokali, które w placówkach niepublicznych generują 20 do 30% kosztów.
2. Czy Miasto rozważa przeprowadzenie konkursu w celu przekazania prowadzenia placówek publicznych podmiotom prywatnym z obowiązkiem zachowania obecnego poziomu cen? Zakładając, że średnia cena żłobka niepublicznego bez dotacji to ok. 1300zł to chcąc zachować obecny poziom cen (650zł lub 700zł) wystarczające byłoby wypłacenie temu podmiotowi dotacji na poziomie 600 lub 650zł, co wygenerowałby oszczędności na poziomie 1,7 do 1,8 mln zł rocznie w stosunku do obecnego rozwiązania. Można by sfinansować np. 300 miejsc w żłobkach niepublicznych przy zachowaniu obecnego poziomu cen w placówkach będących obecnie publicznymi, a prowadzonymi przez podmioty prywatne. W praktyce oszczędność byłaby większa bo podmiot prowadzący żłobek nie ponosiłby kosztów najmu.
3. Dlaczego Miasto planuje utworzenie 200 nowych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 zamiast zwiększyć dotację do placówek niepublicznych lub zachęcić prywatne podmioty do utworzenia nowych placówek? Skoro utrzymanie jednego miejsca kosztuje ok. 1950zł/miesięcznie to utrzymanie 200 miejsc będzie kosztowało rocznie ok. 4,7mln zł. Zakładając nawet poziom dotacji do placówki niepublicznej na obecnym poziomie max. 500zł z tej kwoty można sfinansować dotację ok. 783 miejsc w placówkach niepublicznych znacznie poprawiając sytuację finansową prawie 800 rodziców zamiast faworyzowania pewnej grupy 200 rodziców.
4. Dlaczego kwoty dotacji do placówek niepublicznych są tak zróżnicowane od 265zł do 500zł przez co tak bardzo różnicuje się koszty żłobków dla mieszkańców miasta? Z czego wynika chęć realizacji konkursu w sytuacji gdy tylko ułamek polskich miast przyznaje dotacje w takiej formie? Wszystkie analizowane miasta na Śląsku decydują się na dotacje celowe, które gwarantują wszystkim podmiotom stałą kwotę dotacji i minimalizują zakres pracy związanej z ich rozliczeniem po stronie urzędu i prowadzących żłobki.
5. Dlaczego Miasto ogranicza możliwość swobodnego kształtowania cen placówek niepublicznych otrzymujących dotacje w kontekście obecnej

sytuacji rynkowej i znacznego wzrostu cen, a w tym samym czasie decyduje się zwiększeniem opłat w placówkach publicznych o 400 lub 500zł/miesięcznie? Skoro placówki niepubliczne zapewniają opiekę w żłobkach w cenach znacznie niższych niż Miasto, to jeśli zasadne jest wprowadzenie ograniczeń w zakresie cen miejsc dotowanych w placówkach niepublicznych, to przynajmniej na poziomie kosztów jakie ponosi Miasto na ten cel. Obecna polityka nierównego traktowania placówek publicznych i prywatnych, może doprowadzić do bankructwa placówek niepublicznych, co wygeneruje znaczny problem dla Miasta.

6. Czy Urząd Miasta współpracuje z placówkami niepublicznymi w Gliwicach? Czy odbywają się spotkania podczas których możliwe jest poznanie opinii podmiotów, które wspierają Miasto w realizacji polityki prorodzinnej w celu np. uproszczenia systemu dotacyjnego?
7. Czy możliwa jest zmiana systemu dotacyjnego dla placówek niepublicznych od września 2022 roku w taki sposób, aby zamiast konkursu wypłacane były dotacje celowe dla wszystkich placówek i wszystkich podmiotów, które złożą stosowne wnioski w tej samej kwocie i w sposób prosty?

Z poważaniem


Krzysztof Kleczka

